

*Dla P. B. Pilarskiego
2 str.*

**Szanowni Goście,
Drodzy Koledzy z Obywatelskiego Klubu
Parlamentarnego!**

Niestety, obowiązki zawodowe zatrzymują mnie w Poznaniu i nie mogę uczestniczyć w naszym dorocznym spotkaniu. Korzystając z sympatycznej propozycji Organizatorów oraz mając na uwadze to, iż stale jeszcze znajdujemy się na progu Nowego Roku chciałbym, choć w tej formie, przekazać Wszystkim Zgromadzonym moje serdeczne uczucia więzi i najlepsze życzenia.

Szczególne doświadczenia związane z początkami odbudowy polskiego parlamentaryzmu i innych instytucji demokratycznego państwa tworzą między nami wyjątkową łączność ale nakładają też na nas dodatkowe obowiązki.

Znany niemiecki konstytucjonalista prof. Carl von Weizsäcker (brat byłego prezydenta) napisał bardzo ważne zdanie: „System demokratyczny opiera się na przekonaniu, że ludziom można powiedzieć prawdę”. Z tego stwierdzenia wynikają dwa nakazy:

- po stronie władzy musi to być gotowość do mówienia społeczeństwu prawdy i całej prawdy,

- po stronie społeczeństwa musi to być wola wysłuchania tej prawdy.

Innymi słowy demokratyczna władza nie powinna kłamać, a społeczeństwo obywatelskie powinno odrzucać kłamstwo jako źródło uspakajającego przekazu.

Każdy indywidualnie musi sobie odpowiedzieć na pytanie na ile te dwa standardy udaje się nam w Polsce realizować, a tym samym, jaki jest poziom naszej demokracji.

Na nas – zwracam się do uczestników ruchu, który przyniósł nas do parlamentu – spoczywa szczególny obowiązek związany z potrzebą budowania demokracji opartej na prawdzie. Niezależnie od dziś zajmowanego miejsca i aktualnych form aktywności jesteśmy depozytariuszami pamięci o niesłuchaniu ważnym wycinku najnowszych dziejów Polski. Uczestniczyliśmy w wydarzeniach, których prawdziwy przebieg i znaczenie powinny być częścią

-2

świadomości wszystkich Polaków. To wielki zaszczyt, ale również obowiązek, nakazujący przekazanie tej wiedzy innym. To zadanie, w którego realizacji nikt nie może nas zastąpić.

Już za rok będziemy obchodzić 20-tą rocznicę pamiętnych wyborów i kolejnego wielkiego zrywu społecznego, który tym razem łączył się z działaniem Komitetów Obywatelskich. To dzięki tym Komitetom niektórzy z nas zasiedli w parlamentarnych ławach.

Niech naszym wielkim, wspólnym życzeniem będzie, aby nadchodzącą, okrągłą rocznicę obchodzić z udokumentowaną wiedzą o tamtych wydarzeniach, a należne miejsce zostało zajęte przez prawdziwych bohaterów tamtych historycznych wydarzeń.

W ten sposób możemy, niezależnie od dzisiejszych obowiązków, przyczynić się do poszerzenia obszaru prawdy w polskiej demokracji.

Proszę, przyjmijcie wiele najlepszych życzeń, wśród których znaczące miejsce zajmuje moja egoistyczna chęć wielu miłych spotkań.

Poznań, 18.1.2008 rok

Paweł Łydeński
Łydeński
Prof. dr. hab.